

Ruszają prace nad założeniami nowego Prawa o szkolnictwie wyższym



Rewizja ustroju uczelni, uelastycznienie ich struktury czy przegląd kadr to niektóre pomysły rozważane przez zespoły badawcze, które rozpoczynają prace nad założeniami nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Pomysły są, teraz trzeba je zweryfikować - mówią PAP liderzy trzech zespołów.

Pod koniec maja Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego ogłosiło wyniki konkursu "Ustawa 2.0". Wyłonione w nim trzy konkurencyjne zespoły otrzymają granty po 300 tys. zł na opracowanie założeń do nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Zespoły przeprowadzą też konsultacje społeczne proponowanych rozwiązań. Ich prace potrwać do stycznia 2017 r.

Nad założeniami pracować będą pracować grupy: kierowana przez dr. Arkadiusza Radwana - stworzona przy Instytucie Allerhanda w Krakowie; prof. Marka Kwieka - związana z Uniwersytetem Adama Mickiewicza w Poznaniu i prof. Huberta Izdebskiego, afiliowana przy Uniwersytecie SWPS w Warszawie.

Koncepcja, którą opracuje zespół dr. Arkadiusza Radwana, zakłada m.in. rewizję systemu zarządzania uczelniami i ustroju uczelni.

Nauka ze swojej natury nie jest demokratyczna. Badania naukowe podlegają weryfikacji nie w głosowaniu większościowym, tylko inną drogą, naukową. A zdecydowana większość odkryć naukowych pochodzi od zdecydowanej mniejszości naukowców. Z tego powodu źle rozumiana demokratyzacja powoduje dysfunkcje w zarządzaniu nauką - powiedział Radwan w rozmowie z PAP.

Dodał, że jego zespół chce zaproponować "konkurencję regulacyjną". To oznacza, że uczelnie mogłyby wybrać, w którym z systemów ustrojowych woli funkcjonować. Do wyboru byłby system bazowy i ten, w którym stawia się przede wszystkim na jakość.

Lider zespołu działającego przy Instytucie Allerhanda zwrócił też uwagę na problem pozyskiwania przez uczelnię najlepszych naukowców czy dydaktyków.

Po stronie władarzy uczelni nie ma dziś wystarczających bodźców, aby konkurować o talenty i stwarzać im najlepsze możliwości - zaznaczył.

Podał przykład tzw. skautów - rekruterów w klubach piłkarskich, których zadaniem jest ściąganie do zespołów najbardziej uzdolnionych zawodników i trenerów.

Niestety na uczelniach to w ogóle tak nie działa - przyznał.

W ramach prac nad założeniami ustawy jego zespół zechce takie zachęty uczelniom zaproponować.

Radwan zwrócił też uwagę na problem niewielkiej mobilności polskich naukowców.

Dr Radwan nie chciał zdradzić szczegółów rozwiązań, którymi zajmie się jego zespół. Wstępne założenia trzeba będzie rozwinąć i zweryfikować w konsultacjach społecznych - zapowiedział.

[pap Nauka w Polsce](#)

fot. morguefile.com